

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Śliwiński

Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant: p.o. staż. E. C.

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r.

sprawy **P. S.**

oskarżonego z art. 217 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie

z dnia 4 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 516/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania.

S. J. D. H. B.

UZASADNIENIE

Z. C. (1) wniósł prywatny akt oskarżenia **przeciwko P. S.**, w którym zarzucił, że w dniu 10 lipca 2015 r. oskarżony uderzył go ręką pięścią piły mechanicznej, tj. przestępstwo z art. 217 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Złotowie, wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 516/15, uniewinnił **oskarżonego P. S.** od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a kosztami postępowania obciążył oskarżyciela prywatnego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości oskarżyciel prywatny. W oparciu o treść twierdzeń objętych apelacją, uznać należało, że jej autor zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to poprzez uniemożliwienie mu poparcia oskarżenia na rozprawie. Uznać również należało, że intencją apelującego było spowodowanie uchylenia zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podniesiony przez apelującego zarzut obrazę przepisu postępowania był zasadny i zasługiwał na uwzględnienie. Ustalenie to wywołało konieczność uchylenia orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W kontekście przywołanych w środkach odwoławczym argumentów, Sąd Okręgowy stwierdził, że doszło w sprawie do rażącej obrazę art. 16 § 1 kpk. To jest przepisu, który nakazuje organowi prowadzącemu postępowanie pouczenie uczestników postępowania o ciężących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach, i który określa, że brak

takiego pouczenia nie może wywoływać ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania lub innej osoby, której to dotyczy.

Przypomnieć trzeba, że art. 87a § 3 kpk, obowiązujący od dnia 1 lipca 2015 r. zobowiązuje do pouczenia strony innej niż oskarżony, a która nie ma pełnomocnika z wyboru, o uprawnieniu do złożenia wniosku o wyznaczenie w postępowaniu sądowym pełnomocnika z urzędu. Przypomnieć należy, że pouczenie to powinno być dokonane przy doręczeniu zawiadomienia o terminie rozprawy.

Jak wynika z akt sprawy, a w szczególności po analizie pism kierowanych do oskarżyciela prywatnego Z. C. (1), Sąd niższej instancji obowiązku tego nie dopełnił.

Zdaniem Sądu II instancji, poza wskazanym powyżej uchybieniem, w toku postępowania pierwszoinstancyjnego doszło także do naruszenia art. 16 § 2 kpk zobowiązującego do udzielania uczestnikom postępowania informacji, w miarę potrzeby, o ciążyących nań obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach także w tych wypadkach, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi.

Sąd Rejonowy wywodził w pisemnych motywach wyroku, że na oskarżycielu prywatnym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla poparcia tezy, którą sformułował w zarzucie aktu oskarżenia. Stwierdził również, że Z. C. (1) nie złożył żadnych wniosków dowodowych, mimo iż był o to trzykrotnie zapytywany. Zauważył przy tym, że oskarżyciel nie jest osobą ułomną czy nieporadną. Wskazał też, że oskarżony nie był reprezentowany przez profesjonalnego obrońcę. I jako organ orzekający, z uwagi na konieczność zachowania równowagi stron, nie znalazł przez to powodów, aby w sposób szczególny pomagać jednej tylko stronie – tj. oskarżycielowi prywatnemu. Uznał bowiem, że nie zaszły żadne wyjątkowe wypadki, uzasadnione szczególnymi okolicznościami dla przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu z urzędu (art. 167 kpk w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.).

Oceniając postępowanie Sądu I instancji, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że art. 16 § 2 kpk nie nakłada na organy procesowe obowiązku czuwania nad szeroko rozumianym interesem stron, a tylko powinność informowania ich o tych uprawnieniach i obowiązkach, które łączą się bezpośrednio z treścią wydawanego orzeczenia, decyzji, czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 7 czerwca 2013 r., II AKA 163/13, LEX nr 1342391). Trzeba przy tym zauważyć, że przywołane w przepisie art. 16 § 2 kpk pojęcie „w miarę potrzeby” nie zostało wprawdzie zdefiniowane w ustawie, lecz w piśmiennictwie wskazuje się, że pośród kryteriów jakie powinno się brać pod uwagę przy jego dookreśleniu można wyróżnić:

1) kryteria przedmiotowe:

- a) tryb/stadium postępowania,
- b) charakter sprawy,
- c) nowatorski charakter instytucji,
- d) związek (bezpośredni lub pośredni) udzielanej informacji z dokonywaną czynnością;

2) kryteria podmiotowe:

- a) posiadanie przedstawiciela procesowego,
- b) posiadane wykształcenie,
- c) posiadanie wiedzy na temat skutków dokonania/zaniechania czynności,
- d) wiek,
- e) stan zdrowia.

Co warto podnieść, przywołane kryteria nie tworzą zamkniętego katalogu, i można dodać do nich kolejne (por. Jakub Kosowski, Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 kpk, LEX 2011, monografia).

Oceniając w tym kontekście postąpienia Sądu I instancji, uznać trzeba było, że jedynie powierzchownie zbadał ten temat. Mianowicie nie dostrzegł, że Z. C. (1) wprawdzie wszczął postępowanie, to jednak uczynił to przy pomocy funkcjonariuszy Policji, którzy sporządzili protokół przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego. Sąd nie zauważył również, że w sprawie brakuje przesłanek do wnioskowania, iż Z. C. zna aktualnie obowiązującą procedurę karną na tyle dobrze, by mógł zdawać sobie sprawę, iż Sąd Rejonowy upatruje w nim inicjatora procesu. Nie spostrzegł wreszcie, że okazana stawiennictwem na rozprawie wola popierania oskarżenia i faktyczne zaniechanie czynności oskarżycielskich pozwalały na wniosek, że pokrzywdzony nie radzi sobie z samodzielnym występowaniem w sprawie, a co najmniej oczekuje od Sądu dalszych wyjaśnień odnośnie swojej sytuacji procesowej. Nie ulega przy tym wątpliwości i co jasno wynika choćby z treści samej apelacji, że oskarżyciel prywatny nie był świadomy negatywnych konsekwencji swej bezczynności w procesie, a organ sądowy mu ich nie objaśnił.

Trzeba tu również wskazać, że wprowadzony od dnia 1 lipca 2015 r. kontradiktoryjny model rozprawy głównej, jest całkowitym novum w polskiej procedurze karnej. Sąd, odmiennie niż dotąd, w tym procesie powinien pozostać biernym, bezstronnym arbitrem, nieangażującym się w poszukiwanie i przeprowadzanie dowodów. Aktualnie, zgłaszanie wniosków dowodowych, a następnie przeprowadzenie dowodów (przesłuchiwanie świadków, biegłych, odczytywanie dokumentów, prezentowanie dowodów rzeczowych) spoczywa na samych stronach procesowych.

Mimo zaistnienia tych okoliczności, Sąd I instancji nie pouczył oskarżyciela o jego procesowych prawach i obowiązkach w początkowym stadium procesu karnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, działając tak, naruszył wyrażoną w art. 16 § 2 kpk zasadę informowania stron o ich sytuacji procesowej. Pouczenie to miało zaś wprawdzie charakter względny, ale jego brak, w sytuacji, gdy w świetle okoliczności sprawy było ono nieodzowne, wywołać musiało takie same konsekwencje jak brak pouczenia obowiązkowego.

W przedmiotowej sprawie należało jednocześnie stwierdzić, iż wskazane uchybienia procesowe mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie sposób bowiem przewidzieć w jaki sposób przebiegłoby postępowanie dowodowe, gdyby pokrzywdzony Z. C. (1) zdawał sobie sprawę ze swych procesowych praw i obowiązków.

Mając wszystko powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Złotowie.

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy oskarżonego P. S., należy wskazać, że Sąd niższego rzędu zobowiązany będzie przeprowadzić postępowanie w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami. W szczególności zadbać powinien o to, by pokrzywdzony mógł w sposób świadomy wystąpić w roli oskarżyciela.

S. J. D. H. B.